

Roman Kamienik

W 2050 rocznicę powstania Spartakusa

Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska. Sectio F, Humaniora 3536,
31-51

1980/1981

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

Roman KAMIENIK

W 2050 rocznicę powstania Spartakusa. Kilka zagadnień

К 2050-ой годовщине восстания Спартака. Некоторые вопросы

2050^e anniversaire de l'insurrection de Spartacus. Quelques problèmes

Minęło 2050 lat od powstania Spartakusa, które aczkolwiek zakończyło się klęską, to jednak ujawniło słabe strony ustroju republikańskiego Rzymu i żyło w pamięci potomnych aż do końca świata starożytnego.¹ Dla uczczenia tej pamiętnej rocznicy odbyło się w Bułgarii międzynarodowe sympozjum, którego materiały ukażą się w druku. W 1978 r. Uniwersytet Wrocławski zorganizował w Karpaczu Międzynarodową Konferencję nt. „Spartakus i jego ojczyzna”, w której uczestniczyli pracownicy Zakładu Historii Starożytnej UMCS.²

¹ Zestawienie autorów starożytnych w książce A. W. Miszulina: *Wosstanie Spartaka*, Moskwa 1936, aneks; G. Stampacchia: *La tradizione della guerra di Spartaco da Sallustio a Orosio*, Pisa 1976, Appendice s. 163—199.

² *Contribution de l'Université Marie Curie-Sklodowska à l'étude des luttes sociales dans l'antiquité, Spartacus et sa patrie*, Rapports, résumés, Lublin 1978. Ogłoszone dotąd prace autora o powstaniu Spartakusa: *Odwrot Spartakusa i fiasko przeprawy na Sycylię w latach 73—71 p.n.e* [w:] „Ann. Univ. Mariae Curie-Sklodowska”, sectio F, vol. XV, 1960, s. 1—23; *La ritirata di Spartaco e il mancato passaggio in Sicilia*, *Storia sociale ed economica dell'età classica negli studi Polacchi contemporanei* [w:] „Bibl. Storica Universitaria”, 1975, XVI, Milano, s. 143—165; *Spartacus Rückzug nach der Schlacht bei Mutina und die misslungene Ueberfahrt nach Sizilien*, „Das Altertum”, 1972, XVIII, nr 4, s. 235—243; *Ueber das angebliche Rossopfer des Spartacus*, „Eos”, 1967—1968, XVII, nr 2, s. 282—297; *Two unsolved problems of the revolt of Spartacus*, „Journal of Historical Studies”, Tokio 1975, nr 418, s. 37—43; *Z najnowszych badań nad powstaniem Spartakusa*, „Biuletyn Lubelskiego Towarzystwa Naukowego”, vol. XVI, 1974, nr 2, s. 133—141; *Die Zahlenangaben über den Spartacus-Aufstand und ihre Glaubwürdigkeit*, „Das Altertum”, 1970, XVI, nr 2, s. 96—105; *Z zagadnień powstania Spartakusa*, „Ann. Univ. Mariae

Z okazji rocznicy chciałbym przedstawić kilka zagadnień w przekonaniu, że przyczyni się to do pogłębienia znajomości wydarzeń i osobowości Spartakusa, który stał się synonimem nieugiętej walki o zrzućenie wszelkiego jarzma i poddaństwa. Są to następujące problemy: kiedy Spartakus dostał się do niewoli rzymskiej? Dlaczego piraci odmówili przewiezienia niewolników? Czy niewolników Spartakusa można nazwać armią — czyli o wojskowych aspektach powstania Spartakusa.

KIEDY SPARTAKUS DOSTAŁ SIĘ DO NIEWOLI RZYMSKIEJ?

Ustalenie, kiedy i w jakich okolicznościach Spartakus dostał się do niewoli rzymskiej, w następstwie czego został sprzedany do szkoły gladiatorów, nie jest możliwe. Appian stwierdza, że „[...] kiedyś wojował on z Rzymianami i dostał się do niewoli, po czym sprzedano go do szkoły gladiatorów”.³ U Plutarcha nic na ten temat nie znajdujemy, ale wzmianka u Florusa musi budzić zainteresowanie i zasługuje na rozważenie. Florus bowiem powiada, „[...] *ille de stipendiario Thrace miles, de milite desertor, de desertore latro, deinde in honorem virium gladiator*”. Zofia Gansiniec nazywa go „najmitą trackim”. Giulia Stampacchia zwróciła uwagę, że analogiczne stwierdzenie znajdujemy u Liwiusza w odniesieniu do Wiriatusa: *Viriathus in Hispania, primum ex pastore venator, ex venatore latro, mox iusti quoque exercitus dux factus*.⁴

U Florusa znajdujemy trzy etapy życia Spartakusa: pierwszy — Spartakus jest stipendiariuszem, a więc pozostaje na służbie rzymskiej; nie jest żołnierzem, bo nie jest obywatelem rzymskim, może natomiast należeć do wojsk posiłkowych związanych w jakiś sposób z Rzymianami, a więc pozostaje, ogólnie rzecz biorąc, na służbie rzymskiej. Trakowie pozostawali od początku penetracji rzymskiej na Półwyspie Bałkańskim

Curie-Skłódowska”, sectio F, XXVI, 1971, s. 1—31; *Studia nad topografią powstania Spartakusa*, „Ann. Univ. Mariae Curie-Skłódowska”, sectio F, XXVIII, 1973, s. 95—124; *Igrzyska gladiatorów na pogrzebie Kriksosa*, „Eos”, 1976, LXIV, nr 1, s. 83—90; *Why did the pirates refuse to transport Spartacus slaves*, „Rekishu Hyoron of Council of Historical Science”, 1979, nr 355, s. 128—137, Tokio.

³ Appian: B. C. I 116, 539.

⁴ Plutarch: *Crassus* 8; *Florus* II 8; Z. Gansiniec: *Powstania niewolników rzymskich*, Kraków 1966, s. 87; G. Stampacchia: *La tradizione della guerra di Spartaco da Sallustio a Orosio*, Pisa 1976, s. 113.

Florus II 8	Livius: <i>Per.</i> 52:	Florus I 33, 15:
[...] <i>ille de stipendiario miles,</i>	<i>Viriathus</i> [...] <i>primum ex pastore venator</i>	[...] <i>qui ex venatore latro</i>
<i>de milite desertor,</i>	<i>ex venatore latro</i>	<i>ex latrone subito</i>
<i>de desertore latro,</i>	<i>mox iusti quoque exercitus factus dux</i>	<i>dux atque imperator</i>
<i>deinde in honorem virium gladiator</i>		

w kontaktach z Rzymianami. W 188 r. p.n.e. Manliusz, zawarłszy pokój w Apamei i przezimowawszy nad Hellespontem, w czasie powrotu do domu natknął się na Traków, którzy ze wszystkich stron uderzyli na boki kolumny marszowej i odebrali część łupów. Manliusz z Macedonii przeszedł do Tessalii, a stamtąd do Epiru.⁵ Gdy Rzymianie szli na wojnę z królem Antiochem, torował im drogę Filip V, budował mosty i gromił Traków. Polibiusz powiada; że w czasie marszu Rzymianie wiele ucierpieli ze strony Traków, Appian zaś pisze, co następuje: „[...] Kiedy Rzymianie wracali po zwycięstwie już bez osłony Filipa, Trakowie tamtejsi odebrali im łupy i wielu ich wytracili, co najlepiej wykazało, jak cenna była pomoc Filipa przy marszu ich w stronę Azji.⁶

Trakowie stali się *tributarii* Filipa, ale starali się wyzwolić z tej zależności. Po wielu ponawianych i bezskutecznych próbach Trakowie, mając protektorów w Rzymie, oderwali się wreszcie od Macedonii. Wojsko trackie zostało zorganizowane na wzór rzymski, a Florus relacjonuje: „[...] *ille [Rhoemetalces] barbaros [scil.] Thracas et signis militaribus et disciplina, armis etiam Romanis adsueverat*”.⁷ W późniejszych latach powtarzają się jednak wojny tracko-rzymskie, które kończyły się nie zawsze dla Rzymian pomyślnie. Polybiusz podaje, że wojny z Trakami były trudne.⁸

Z Trakami wojował już C. Metellus Caprarius, konsul w 113 r. p.n.e., który odniósł nad Trakami zwycięstwo. Eutropiusz podaje: „[...] *duo Metelli fratres eodem die alterum ex Thracia alterum ex Sardinia triumphum egerunt [...]*”. Niepowodzenia spotkały Rzymian w wojnie ze Skordyskami.⁹ W 92 r. wojował z Trakami pretor Gajusz Sencjusz, ale poniósł klęskę.¹⁰ W czasie wojny Mitrydatesa z Rzymem w 88 r. p.n.e. Trakowie

⁵ Appian: *Bell. Syr.* 43, 227.

⁶ Polybios XXI 49; Appian: *Maced.* 9, 5; poe. Cicero: *Philipp.* XVI 22, 3.

⁷ Florus I 39: *Thracas [...] illi quondam tributarii Macedonum, por. ibid., II 27: Thracas cum antea saepe, tum maxime Rhoemetalce rege desciverant*; F. W. Walbank: *Prelude to Spartacus: The Romans and Southern Thrace (150—70 B. C.)* [w:] *Communications of Symposium rebus Spartaci gestis dedicatum 2050a*, Blagoevgrad 1977.

⁸ Polybios IV 45.

⁹ Eutropius IV 25; Livius: *Ep.* 63: *C. Porcius cos. in Thracia male adversus Scordiscos pugnavit [...]* Livius Drusus consul adversus Scordiscos [...] *in Thracia feliciter pugnavit*; *ibid.* 65: *M. Minucius proconsul adversus Thracas prospere pugnavit*; Florus I 39 nazywa Skordysków najokrutniejszymi z Traków. por. Orosius V 23, 18.

¹⁰ Livius: *Ep.* 70: *C. Sentius praetor adversus Thracas infeliciter pugnavit*; Orosius V 18, 30: *Isdem temporibus rex Sothimus cum magnis Thracum auxiliis Graeciam ingressus cunctos Macedoniae fines depopulatus est tandemque a C. Sentio praetore superatus redire in regnum coactus est.*

znaleźli się w szeregach króla Pontu i uderzyli na Macedonię w czasie, gdy Sulla prowadził wojnę w Grecji. Klęski zadane Trakom przez Sullę były dotkliwie. Plutarch podaje, że Sulla wkroczył z wojskiem do kraju Maidike, gdzie dokonał wielkiego spustoszenia, po czym wrócił do Macedonii. Podobnie czytamy u Appiana „[...] wyprawił się na sąsiadujące z Macedonią ludy Enetów, Dardanów i Syntów, które ustawicznie najeżdżały na Macedonię i spustoszył ich kraj”.¹¹

Dopiero więc Sulla uporał się z Trakami. Mamy jednak odpowiedzieć na pytanie, kiedy to Spartakus dostał się do niewoli rzymskiej? Kiedy dostał się do szkoły gladiatorów i w jakim był wieku? Jeżeli stwierdzenie Florusa: „[...] *ille de stipendiario miles, de milite desertor, de desertore latro, wreszcie de latrone gladiator*” nie jest zwykłą formułą retoryczną, a droga życiowa Spartakusa nie została stworzona na wzór żywota Wirriatusa w relacji liwiańskiej, to trzeba by przyjąć, że Spartakus był w wojskach posiłkowych rzymskich, po czym Trakowie musieli odpaść od Rzymu i ich wojska posiłkowe odmówiły posłuszeństwa lub uciekły. W następstwie musiało dojść do wojny Rzymian z Trakami, w której dawni *stipendiarium* rzymscy, w tym Spartakus, walczyli przeciwko Rzymianom.¹²

Termin *stipendiarium* może oznaczać żołnierzy najemnych, otrzymujących żołd lub uzależnionych od Rzymian, płacących *stipendium*. J. Kolendo trafnie opowiada się za drugim znaczeniem.¹³ Słusznie też wiąże wydarzenia z wojną Sulli. Eutropiusz podaje: „[...] *Dardanos Scordiscos Dalmatas et Maedos partim vicit, alios in fidem accepit*”. Należy więc przyjąć, że stali się oni *stipendiarium* (*in fidem accepti*), ale oderwali się, doszło do wojny w latach 77—76 p.n.e., w której Spartakus dostał się, jak należy przypuszczać, do niewoli i został sprzedany do szkoły gladiatorów w Kapui.¹⁴

Wróćmy jednak do sprawy Traków, jako domniemyanych rzymskich *stipendiarium*. Trakowie ze względu na budowę ciała i siłę fizyczną często służyli jako najemnicy u obcych. Z Tracji rekrutowali się najemnicy zarówno w czasach epoki klasycznej i hellenizmu, jak i rzymskich. Najemnicy traccy służyli pod Ateńczykami, do Traków zwrócił się o pomoc Kleon, a Brazydas zorganizował oddział najemników trackich. Trakowie

¹¹ Appian: *Mithr.* 41, 158; Livius: *Ep.* 81: *praeterea excursiones Thracum in Macedoniam continet; ibid.* 82: *incursiones Thracum in Macedoniam referuntur*; Plutarch: *Sulla* 23; Livius: *Ep.* 83: *Sulla compluribus proeliis Thracas cecidit*; Appian: *Mithr.* 55, 224; Eutropius V 7, 1.

¹² W. Gorszkow: *Wojennoje iskusstwo Spartaka*, „Wojenno-Istoriczeskij Żurnal”, 1972, 8, s. 82—87.

¹³ J. Kolendo: *W jaki sposób Spartakus stał się niewolnikiem?* „Meander”, 1978, XXXIII, s. 301—308; Lammert: *Stipendium* [w:] Pauly Wissowa: *Realencyklopädie der klassischen Altertumswissenschaft*, Bd. III A col. 2536—2538.

¹⁴ Eutropius V 7, 1.

uczestniczą w ekspedycji ateńskiej pod Amfipolis, w wyprawie sycylijskiej.¹⁵ Trakowie i Scytowie byli sprzymierzeńcami Mityrdatesa w czasie jego wojen z Rzymem, a w okresie wojny domowej Cezara z Pompeuszem żołnierze traccy walczyli po stronie Pompejusza. W późniejszych latach Rzymianie wojowali z Trakami.¹⁶

Źródła zgodnie podają, że Trakowie należeli do najdzielniejszych i zaprawionych w bojach ludów, z nich rekrutowali się doskonali żołnierze: „[...] Także u wszystkich obcych narodów, które są na tyle silne — pisał Arystoteles — aby przemóc innych, sztuka ta [tj. wojenna — R. K.] wielkim się cieszy powodzeniem, tak np. u Scytów, Persów, Traków i Celtów”. Podobnie Ammianus Marcellinus charakteryzuje Traków.¹⁷ Wzięci do niewoli i zakuci w kajdany jeńcy traccy usiłowali rozerwać łańcuchy zębami, wprawdzie bez skutku, niemniej jednak to świadczy o ich sile.¹⁸

Spartakus jako *latro* dostał się do niewoli rzymskiej. Jak jednak należy rozumieć, że Spartakus stał się rozbójnikiem (*latro*). Do *latrones* należeli wszyscy, którzy z bronią w ręku wychodzili na grabież. Festus tak definiuje *latrones* „[...] *hostes hi sunt, qui nobis, aut quibus nos publice bellum decrevimus; caeteri latrones aut praedones sunt*”.¹⁹ Jeńców wojennych kupowali handlarze niewolników. Plutarch podaje, że Spartakus został sprzedany w Rzymie. Toteż dobrze zachowana i interesująca stela nagrobna handlarza niewolników z Amfipolis, której reprodukcję zamieścił Kolendo w cytowanym już artykule, zasługuje na uwagę, choć nie ma nic wspólnego ze Spartakusem. Do stwierdzenia Warrona „[...] Spar-

¹⁵ Thukydides IV 129; V 6, 2—4; VII 9; VII 27, 1 por. I 56, 2; IV 102, 1.

¹⁶ Appian: *Mithr.* 13, 44; 15, 53; 41, 158; 57, 234; Appian: B. C. II, 71, 294; Caesar: B. C. III 4, 6. W 61 r. wojował z Trakami prokonsul Macedonii G. Antoniusz, Livius: *Ep.* 103: C. Antonius proconsul in Thracia parum prospere rem gessit. W okresie wojny Antoniusza i Oktawiana przeciwko Kasjuszowi i Brutusowi Trakowie walczyli po obydwu stronach, patrz Appian: B. C. IV 108, 454, *ibid.* IV 136, 573. Brutus miał 3000 Traków (Viereck). W wojnie z Antoniuszem i Kleopatą, gdy powstały przeciwko Rzymowi różne ludy, byli wśród nich Trakowie, patrz Florus II 21. Cyceron domagając się w V Filipice uznania Antoniusza za wroga ojczyzny, zarzuca mu, że wojsko dane mu na wojnę z Trakami przerzucił do Italii. Walczył z Trakami M. Brutus i Oktawian, Livius: *Ep.* 122; Appian: *Illyr.* 16, por. dalej Livius: *Ep.* 135, 140; Florus II 26—27; Vell. Paterc. II 98.

¹⁷ Aristoteles: *Politica* VII 2, 5, tłum. Plotrowicz. Ammianus Marcellinus XXVI 7: *bellatrices Thraciae gentes*; „Expositio totius mundi 50 = Geographi Graeci Minores” s. 117: *Thracia provincia [...] maximes habens viros et fortes in bello. Propter quod et frequentes inde milites tolluntur.*

¹⁸ Florus II 27 *sed a Pisone perdomiti in ipsa captivitate rabiem ostendere. Quippe cum catenas morsibus temptarent feritatem suam ipsi puniebant.*

¹⁹ Paulus ex Festo s. 118 Mueller; „Digesta” 50, 16, 118: *de verborum significatione*; Pfaff: *art. latrocinium* [w:] Pauly-Wissowa: *Realencyklopädie der klassischen Altertumswissenschaft*, Bd. 12, col. 978—980.

taco innocente coniecto ad gladiatorium" nie przywiązywałbym większej wagi. Zakładanie, że Spartakusa spotkała jakaś krzywda, że przez czyjąś niesprawiedliwość został skazany na walkę gladiatorską, nie jest uzasadnione. Stwierdzenie Warrona pozostaje, jak można przypuszczać, w związku z ogólniejszymi poglądami stoickimi na niewolę i niesprawiedliwość, jak to mamy na przykład u Diodora. Zesłanie na walki zapaśnicze było karą, podczas gdy Spartakus nie popełnił żadnego wykroczenia, czym byłoby uzasadnione przeznaczenie go na gladiatora. Jego winą było to, że był rośli, silny, czyli prezentował dobre warunki fizyczne. Możliwe, że z tych względów Spartakus został określony przez Warrona jako *innocens*. O pewnej sympatii do Spartakusa, jakkolwiek tak chyba sprawy stawić nie można, świadczyłoby zdanie u Sallustiusza „[...] *haud impigre neque inultus occiditur*”.²⁰ Możliwe, że te przychylnie wypowiedzi o Spartakusie mają swe źródło w nie zachowanym traktacie Cecyliusza z Kale Akte o wojnach niewolniczych.²¹

Spartakus pochodził, jak tego dowiódł K. Ziegler, z trackiego plemienia Maedów, którzy mieszkali w dolinie nad środkowym biegiem rzeki Strymon (dziś Struma), sąsiadując z rzymską prowincją Macedonią.²² Można, jak się wydaje, założyć, że Spartakus niedługo przebywał w szkole gladiatorów w Kapui. Było to przypuszczalnie przed jego pierwszym wystąpieniem na arenie w roli gladiatora lub na początku jego w niej pobytu. Tym należy tłumaczyć, jak się wydaje, świadomość i poczucie krzywdy oraz chęć wydostania się z Kapui. Okoliczności dostania się do niewoli i sprzedania Spartakusa do szkoły w Kapui są bardzo niejasne. Według Plutarcha, pierwszy raz przyprowadzono go na sprzedaż do Rzymu. Niewiele więcej dowiadujemy się z Appiana, który podaje: „[...] kiedyś walczył na wojnie przeciw Rzymianom i dostawszy się do niewoli, znalazł się wskutek sprzedaży wśród gladiatorów [...]” E. Gabba przypuszcza, że Spartakus dostał się w 83 r. do Italii, gdzie wraz z oddziałem po-

²⁰ Piaskorzeźba opublikowana w „Revue Archéologique”, 1945, II, s. 49—51 fig. 8; D. P. Dimitrov: *Edin nov pametnik za anticznoto robstvo v rimska Traktija*, Sofia 1949; reprod. Kolendo: *op. cit.* s. 307; H. Peter: *Historicorum Romanorum reliquiae*, II, Lipsiae 1906, s. 241; Charisius: *Ars grammatica*, rec. Barwick, s. 170, 19 [w:] *Grammatici Latini* rec. Keil I s. 133; Sallustius: *Historiarum* IV Frgm. 41 Maurenbrecher.

²¹ Fragment N 183, u Athenajosa VI 272 [w:] *Fragmente der griechischen Historiker*, ed. Jacoby.

²² K. Ziegler: *Die Herkunft des Spartacus*, „Hermes” 1955, 83, s. 248—250; B. Gerow: *Der thrakische Stamm der Mäden*, *Ethnogr.-Hist. Untersuchung*, „Omagiu lui Constantin Daicoviciu”, 1960, s. 241—249; id.: *A propos de la population et des localités de la vallée du corps moyen de la Struma dans l'Antiquité*, „Studia Balcanica”, 1970, I, s. 7—23.

mocniczym miałby służyć w armii Sulli.²³ Wydaje się jednak bardziej prawdopodobne, że Spartakus został wzięty do niewoli w latach 77—76. Na granicy macedońsko-trackiej prowadził wówczas wojnę prokonsul Macedonii, Appiusz Klaudiusz Pulcher, konsul w 79 r. i ojciec trybuna ludowego z 58 r., Publiusza Klodiusza Pulchra.²⁴ Gdy ten zmarł, wyprawę na Traków zorganizował Gajusz Skryboniusz Kurion w latach 76—74, wkrótce jednak jej zaniechał i skierował się na Dardanów na obszarze późniejszej Górnej Mezji, których pobił, docierając do Dunaju.²⁵ Na lata 76—75 przypada dalmacko-macedońska ekspedycja rzymska. Pretor Gajusz Koskoniusz w Dalmacji po dwóch latach oblężenia zdobył Salonae, podczas gdy w 74 r. Mitrydates rozpoczął trzecią wojnę z Rzymem. Z królem Pontu współdziałali Trakowie. Mitrydates myślał, jeśli Appian dobrze informuje, o inwazji na Italię „[...] bo obmyślał [scil. Mitrydates — R. K.] nowy, jeszcze osobliwszy plan, a mianowicie, aby przez Trację wpaść do Macedonii, przez Macedonię do Peonii i przejść stąd przez góry Alpy do Italii [...]”.²⁶

Ewentualna inwazja wojsk wschodnich króla Pontu w czasie, gdy w Italii toczyła się wojna ze Spartakusem, mogłaby przesądzić o losach wojny z niewolnikami. Jeśli nawet król Pontu nie spieszył na pomoc Spartakusowi, to obiektywnie rzecz biorąc, stawał się sprzymierzeńcem niewolników. Można przypuszczać, że król Pontu wiedział od piratów o wydarzeniach w Italii. Nie ulega też wątpliwości, że powstanie Spartakusa było wydarzeniem dla Mitrydatesa pomyślnym. Te plany Mitrydatesa nie zostały jednak zrealizowane.²⁷ W 73—71 walczył w Tracji z Trakami i Mezami Marek Terencjusz Warro Lukullus, konsul 74 r., brat Lucjusza Licyniusza Lukullusa. Dotarł on do Dolnego Dunaju.²⁸ Było to więc już w czasie wojny w Italii.

Ile lat miał Spartakus w czasie, kiedy dostał się do niewoli rzymskiej, trudno odgadnąć. Był już doskonałym strategiem, posiadał doświadczenie wojenne, a do tego rozważę, co przychodzi z upływem lat i jest właściwe

²³ Plutarch: *Crassus* 8; Appian: *B. C. I* 116, 538; E. Gabba: *Appiani bellorum civilium liber primus*, Firenze 1958, s. 317.

²⁴ Livius: *Ep.* 91: *Appius Claudius proc. Thracas pluribus proelitis vicit*; Ammianus Marcellinus *XXVII* 4, 10: *post quos residui ab Appio Claudio pro consulue sunt infesta concertatione deleti*, por. Orosius *V* 23, 20 i Eutropius *VI* 2.

²⁵ Livius: *Ep.* 92, 95; Eutropius *VI* 2—4.

²⁶ Appian: *Mithr.* 102, 473; E. Olshausen: *Mithradates VI und Rom* [w:] *Aufstieg und Niedergang Roms*, Bd. I, Berlin—N. York 1972, s. 806—815.

²⁷ M. Dol: *A historical meaning of Spartacus uprising*, Tokyo 1977, s. 44—45.

²⁸ Appian: *Illyr.* 30; Livius *Ep.* 97: *M. Lucullus procos. Thracas subegit*; Orosius *VI* 3, 4: [...] *at vero M. Lucullus, qui Curioni in Macedonia successerat, totam Bessorum gentem bello adpetitam in deditionem recepit*; Eutropius *II* 10; Ammianus Marcellinus *XXVII* 4, 11.

raczej dla wieku dojrzałego. K. Ziegler datował dostanie się Spartakusa do niewoli na r. 85, to jest wojnę z Sullą, albo na lata 77—76, a więc na wojnę Appiusza Klaudiusza w Macedonii. Ziegler przyjmuje więc obydwie możliwości.²⁹ Opowiedziałem się tu raczej za drugą datą.

DLACZEGO PIRACI ODMÓWILI PRZEWIEZIENIA NIEWOLNIKÓW?

Wzmianka w źródłach podaje, że Spartakus próbował przepłynąć się na Sycylię, skoro zawiedli go piraci, którzy wzięwszy dary odpłynęli.³⁰ Przykład pomocy ze strony rozbójników morskich w podobnych celach znajdujemy w okresie późnego cesarstwa. Zosimus podaje, że gdy Boranowie chcieli przepłynąć się do Azji, piraci dostarczyli im okręty i słuzżyli im za przewodników.³¹ Należy na nowo postawić pytanie, dlaczego piraci zawiedli? Według Plutarcha, piraci oszukali Spartakusa. Byłoby to zgodne z ogólnie przyjętym sądem o piratach. Sprawa wydaje się jednak bardziej złożona, niż to przedstawiają źródła. Trzeba przyjąć, że Spartakus prowadził z piratami pertraktacje i zapłacił im za przeprawę. Musiał więc posiadać złoto lub inne kosztowności, bo tylko one wchodziły tu w grę. Wiadomo, że niewolnicy gromadzili żelazo i prowadzili handel z jakimiś kupcami. Źródła podają, że Spartakus zabronił posiadania złota, ale dotyczy to prywatnego posiadania. Appian podaje, że Spartakus zabronił nabywania złota i srebra. Zgodnie ze źródłami „[...] tylko żelazo i miedź kupowali po wysokiej cenie i przybyłych z tym kupców nie krzywdzili”.³² Nic nie wiemy o zdobytych łupach, rekwirowano bowiem przede wszystkim żywność, jednakże Spartakus musiał posiadać jakieś

²⁹ Ziegler: *op. cit.*, s. 249.

³⁰ Plutarch: *Crassus* 10, 4—6 podaje, że Spartakus zamierzał przy pomocy piratów przerzucić na Sycylię 2 000 niewolników. Lepszą tradycję przekazał Appian: *B. C. I* 118, 551; por. R. Kamienik: *Why did the pirates refuse to transport Spartacus' slaves*, „*Rekishi Hyoron of Council of Historical Science*”, 1979, N 355, s. 128—135; i d.: *Spartacus und die Seeräuber*, „*Das Altertum*”, 1981, Bd. 27, H. 2, s. 119—121. Może wywołać zdziwienie, że zbiegowie, zamiast udać się w drogę na północ w kierunku Alp, nie opanowali portu w Brundyzjum. Wynika to zapewne z faktu, że Spartakus ani jego podkomendni nie znając się na żegludze, nie docenili morza jako drogi ucieczki.

³¹ Zosimus I 31; w połowie III w. n.e. Goci przepłynęli się przez Morze Śródziemne na okrętach piratów, patrz A. Domaszewski: *Untersuchungen zur römischen Kaisergeschichte, Fortsetzung IV: Die Piraterie im Mittelmeere unter Severus Alexander*, „*Rheinisches Museum für Philologie*”, 1903, NF Bd. 58, s. 382—390. Zasluguje na uwagę współpraca Sertoriusza z korsarzami, a później Sekstusa Pompejusza. Pojmani przez Oktawiana korsarze zeznali na torturach, że zostali wysłani na morze przez Sekstusa Pompejusza, patrz Appian: *B. C. V* 77, 329. Oktawian nazwał Sekstusa Pompejusza korsarzem, Appian: *B. C. V* 80, 341.

³² Appian: *B. C. I* 117, 547; por. Plinius: *N. H. XXXIII* 14, 49.

dobra, które mógł zaferować piratom i które ci byli gotowi przyjąć. W grę wchodziło więc przede wszystkim złoto.

Trzeba z góry odrzucić przyjmowaną niekiedy w literaturze tezę, że to właśnie Werres przekupił piratów. M. Ollivier przyjął, że albo piraci bali się straży Werresa, albo też namiestnik Sycylii przekupił rozbójników morskich. M. Brion uważa, że piraci zobowiązali się nie pomagać Spartakusowi, a w zamian Werres wypuścił wziętego do niewoli wodza korsarzy. Są to jednak przypuszczenia, na których poparcie argumentów nie ma.³³ Również nieuzasadniony jest zarzut Cycerona, że Werres pomagał lub odnosił się z pobłażliwością do piratów. Wiemy przecież także od Cycerona, że piraci napadali na Sycylię, a Werres bronił wyspy, u której wybrzeży krążyły statki rzymskie z floty Werresa. Sam Cyce-ron podaje, że Werres zabrał jakiś statek korsarski, to znów informuje, że pod dowództwem herszta Herekleona piraci podpłynęli pod Syrakuzy i spalili kilka wyciągniętych na brzeg statków rzymskich. Mieszkańcy Sycylii, w uznaniu zasług propretora, ufundowali tablicę wotywną na cześć Werresa „[...] *quod vigilanter provinciam administrasset, quod praedones procul ab insula Sicilia prohibuisset*”. Pomawianie Werresa o jakiegokolwiek kontakty z piratami jest więc bezpodstawne.³⁴

Mówiąc o roli piratów, trzeba uwzględnić jeszcze jeden czynnik, który kształtował sytuację polityczną ówczesnego świata, a mianowicie fakt, że w tym czasie toczyła się wojna z Mitrydatesem. Możemy założyć, że istniała współpraca korsarzy z królem Pontu przeciwko Rzymowi. Wojna z niewolnikami na półwyspie italskim, to jest powstanie Spartakusa, leżała w interesie Mitrydatesa, choć z drugiej strony nie wiemy, czy rzeczywiście król Pontu chciał iść na pomoc Spartakusowi, który mógł być jego naturalnym sprzymierzeńcem. Appian podaje, że Mitrydates nosił się z zamiarem uderzenia wraz z Celtami na Italię wzorem Hannibala; liczył również na sprzymierzeńców w Italii w przekonaniu, że siły, które wystąpiły przeciwko Rzymowi w tzw. wojnie ze sprzymierzeńcami, staną po jego stronie: „[...] zamierzał udać się do Celtów, z którymi od dawna w tym właśnie celu się przyjaźnił, razem z nimi wpaść do Italii w na-

³³ M. Ollivier: *Spartacus*, Paris 1929, s. 146; M. Brion: *La revolte des gladiateurs*, Paris 1952, s. 169; A. A. Motus: *Iz istorii wosstaniija Spartaka. Cyce-ron kak istocznik o wosstanii Spartaka* „Uczonyje Zapiski Leningr. Gosud. Piedag. Inst. im. A. Giercena”, 1948, t. 68, s. 60—62; K. P. Korżewa: *Wosstanije Spartaka w sowietskoj istoriografii*, „Woprosy Istorii”, 1974, N 10, s. 18—134.

³⁴ Cicero: *In Verrem* IV 64, 144; V 34, 87—35, 91; V 17, 42; V 35, 91; V 35, 92; por. L. Havas: *Verrès et les cités de Sicile*, „Acta Classica Univ. Scient. Debrecensis”, 1969, V, s. 63—75; E. Maróti: *Piractwo okolo Sycylii wo wriemia proprietorstwa Werresa*, „Acta Antiqua Hung.”, t. IV, fasc. 1—4, 1956, s. 197—210; i d.: *De supplicitis. Zur Frage der sizilianischen Zusammenhänge des Spartacus Aufstandes*, „Acta Antiqua Hung.”, 1961, t. IX, s. 41—75.

dziei, że wiele ludów w samej nawet Italii z nienawiści do Rzymian z nimi się połączy. Słyszał bowiem, że tak zrobił i Hannibal [...]. Wiedział też, że niedawno temu cała Italia z nienawiści do Rzymian odpadła od nich i bardzo zaciekle z nimi wojowała, że nawet połączyła się przeciwko nim z gladiatorem Spartakusem [...]”.³⁵ W oparciu o Appiana H. Wallon a za nim A. W. Miszulin utrzymywali, że król Pontu chciał pośpieszyć Spartakusowi na pomoc.³⁶ Do realizacji tych zamierzeń, jak wiemy, nie doszło. Nie wiemy, czy korsarze nie działali w porozumieniu z królem Pontu. Dlaczego jednak korsarze nie przewieźli niewolników?

Wydaje się, że na przeszkodzie stanęła pora zimowa, kiedy morze było nieżeglowne, a nie wiarołomstwo piratów, jak to sugeruje Plutarch. Wiemy, że kiedy Spartakus znajdował się (po powrocie na południe) na półwyspie Brucjum, było zimno i spadł śnieg.³⁷ Przeprawa musiałaby więc odbyć się zimą, a w okresie od listopada do początku marca morze było zamknięte dla żeglugi. Filip V Macedoński zamierzał wyruszyć na morze dopiero wczesnym latem, a w zimie podejmowano podróże morskie jedynie w drodze wyjątku lub w sytuacji przymusowej.³⁸ Kasjusz Dion stwierdza, że podróż morska zimą była obliczona raczej na szczęście, niż wypływała z rozsądku.³⁹ Niezależnie od tego Pompejusz wyruszył na wojnę z piratami zimą (*extrema hieme*), a to dlatego, by ich zaskoczyć i prowadzić wojnę w niekorzystnej dla korsarzy sytuacji. Krassus w drodze na wojnę partyjską również nie czekał wiosny, ale zimą przeprowił się na Wschód. Cezar w okresie zimy wysłał na Sycylię wzięte do niewoli w Korfinium kohorty Lucjusza Domicjusza Ahenobarba. Oczekując powrotu okrętów z cieśniny, Cezar stwierdza, że ich podróż była utrudniona ze względu na porę roku i żeglugę przez cieśninę.⁴⁰ Wyprzedzając Pompejusza i zamierzoną przez niego inwazję na Italię, Cezar wylądował w Epirze w czasie najmniej oczekiwanym, to jest w okresie zimy.⁴¹ Po

³⁵ Appian: *Mithr.* 109, 15—20, tłum. Piotrowicz.

³⁶ H. Wallon: *Histoire de l'Esclavage dans l'Antiquité*, 2 éd., Paris 1879, rozdz. 8; Miszulin: *Wosstantije Spartaka*.

³⁷ Plutarch: *Crassus* 10, 6; Sallustius: *Historiarum* IV Frgm. 35; E. De Saint-Denis: *Mare clausum*, „Revue des Études Latines”, 1947, s. 196, 214; J. Rougé: *Recherches sur l'organisation du commerce maritime en Méditerranée sous l'empire romain*, Paris 1966, s. 32—35.

³⁸ Vegetius IV 39: [...] *ex die igitur III idus Nov. usque in diem VI Id. Mart. maria clauduntur*; Polybios V 109; P. Groebe: *Zum Seeräuberkrieg des Pompeius Magnus* (69 v. Chr.), „Klio”, 1910, Bd. 10, s. 374—389.

³⁹ Cassius Dio XLI 44.

⁴⁰ Cicero: *De imp. Cn. Pompei* 34: [...] *nondum tempestativo ad navigandum mari*; Plutarchus: *Crassus* 17; Caesar: *B. C. I* 29, 2.

⁴¹ Plutarch: *Pompeius* 65; Plutarch: *Caesar* 37; Cassius Dio XLI 44.

bitwie pod Farsalos, ponieważ Katon i Scypion udali się do Afryki, Cezar przeprowił się tam i choć była to pora zimowego przesilenia dnia z nocą, a więc bardzo niedogodna dla podróży morskiej. Poczekawszy na pomyślne wiatry Cezar przerzucił do Afryki 3000 piechoty i niewielką ilość jazdy.⁴²

Przytoczyliśmy tu przypadki udanych przepraw na Sycylię i to w porze zimowej, a więc w czasie, w którym próbował przedostać się na Sycylię Spartakus. Nie miał jednak środków transportu, przeprawa zresztą nie powiodła się. Mamy też niemało przypadków, w których przeprawa zakończyła się klęską.⁴³ Z Kasjusza Diona wiemy, że piraci nie wyruszali porą zimową na morze, a Cyceron podaje, że wojska rzymskie stacjonujące w Brundizjum mogły przeprowić się przez Adriatyk tylko zimą, kiedy to na morzu nie grasowały statki korsarzy. Pliniusz Starszy podaje jednak, że piraci pierwsi zaczęli z niebezpieczeństwem śmierci pływać po morzu, nie zważając na porę zimową.⁴⁴

Zimą morze było, jak wskazywaliśmy wyżej, niezeglowne. Na okres zimy wyciągano statki na brzeg.⁴⁵ Nie należy się więc dziwić, że piraci odmówili pomocy w przetransportowaniu niewolników. Przedsięwzięcie było istotnie wielkie i ryzykowne. Na przewiezienie wszystkich niewolników potrzebna była wielka flota, statki pirackie były bowiem niewielkie. Po to, żeby przewieźć na Sycylię tylko owych 2000 niewolników, jak to podaje Plutarch, trzeba by około 40 statków. Obliczenie potrzebnych do przewiezienia wszystkich niewolników środków transportu jest rzeczą trudną. Przekazana przez źródła liczebność niewolników i wynosząca 120 000, jest bez wątpienia przesadzona, ale każda liczba, jaką można by przyjąć, będzie dowolna. Gdyby tę maksymalną liczbę zredukować do 1/4, to na przewiezienie 30 000 niewolników trzeba było 600 statków; gdyby zredukować do połowy, to liczba potrzebnych statków wyniosłaby około 1200. Nasuwa się pytanie, czy korsarze rozporządzali tak wielką flotą?

⁴² Caesar: *B. C.* I 29, 2; por. Paulinus Nolanus: *Ep.* XLIII, „Migne, Patrologia Latina”, vol. LXI col. 382: [...] *cum hiems navigationem et itinera metus clauderent.*

⁴³ R. Kamienik: *Studia nad topografią powstania Spartakusa*, Ann. Univ. Mariae Curie-Skłodowska, sectio F, vol. XXVIII, 1973, s. 112 i n.

⁴⁴ Cassius Dio XXXVI 21; Cicero: *De imp. Cn. Pomp.* 11: [...] *cum aut hieme aut referto praedonum mari navigaret?* *ibid.* 12, 32: *cum exercitus vestri numquam a Brundisio nisi hieme summa transmiserint?* Plinius: *N. H.* II 125: *piratae primum coegere mortis periculo in mortem ruere et hiberna experti maria.*

⁴⁵ Na przykład Horatius: *Carm.* I 4, 1: *Solvitur acris hiems grata vice veris et Favoni trahuntque siccas machinae carinas;* Acronius: *In Horatii Carm.* I 4, 2: [...] *aut pro hieme subductas competendi tempore navigationes in maria revocant;* por. Cicero: *In Verrem* V 17, 42; Cicero: *De imp. Cn. Pomp.* 12, 34; Cicero: *Ep. ad Qu. fr.* II 4, 7: *adhuc clausum mare fuisse scio.*

Wiemy, że około r. 70 flota piracka liczyła około 1500 statków, a więc rozporządzali. Należy jednakże podkreślić, że zadanie wymagało mobilizacji, jeśli nie wszystkich, to większości sił korsarzy. W wypadku burzy morskiej można było spodziewać się zniszczenia floty, a więc piraci podejmując się tego zadania, mogli doprowadzić do samounicestwienia.⁴⁶

Można więc zrekonstruować przypuszczalny przebieg wydarzeń: korsarze wyrazili zgodę na przewiezienie niewolników, ale zostali zaskoczeni faktem, że jest tak dużo ludzi do przewiezienia, a nadto transport musiałby odbyć się zimą, podczas gdy statki pirackie nie wypływały o tej porze roku na morze. Dzieło było ryzykowne i mogło doprowadzić do samounicestwienia korsarstwa. Korsarze nie zdecydowali się więc na przewiezienie niewolników. Plutarch nie znał zapewne istotnych przyczyn odmowy piratów. Podane wyżej powody, z pewnością dyskusyjne i oparte raczej na domysłach, wyjaśniają lepiej i bardziej przekonująco niż Plutarch przyczyny domniemanej zdrady piratów.

CZY NIEWOLNIKÓW SPARTAKUSA MOŻNA NAZWAĆ ARMIA, CZYLI O WOJSKOWYCH ASPEKTACH POWSTANIA SPARTAKUSA

Artykuł na ten temat ogłosił W. Gorskow, a Jerzy Szulczyk poruszył to zagadnienie na Międzynarodowej Konferencji, która odbyła się w 1978 r. w Karpaczu. Do dotychczasowych ustaleń pragnę dorzucić kilka słów, a przede wszystkim zwrócić uwagę, że na zagadnienie trzeba spojrzeć oczyma starożytności, nie sugerując się ani nowoczesną terminologią, ani współczesnością. Istnieją bowiem dzisiaj stałe, wyszkolone i wszechstronnie zaopatrzone armie, czego nie było w starożytności. Ważnym w naszych rozważaniach kryterium będą opinie i przekonania pisarzy

⁴⁶ R. Kamienik: *Die Zahlenangaben über den Spartakus-Aufstand und ihre Glaubwürdigkeit* „Das Altertum” Bd. XVI Heft 2, 1970, s. 96—105; lekkie i szybkie statki pirackie, patrz Appian: *Illyr.* 3, Polybios: V 109, Arrian: *Anabasis* 3, 2, 5. Ilirowie w liczbie 5000 zostali przewiezieni na 100 statkach zwanych „lembi” (Polybios II 3, 1), a więc na jednostkę przypada 50 ludzi. W 170 r. p.n.e. przewieziono 2000 żołnierzy na 8 statkach całkowicie wyposażonych (*naves ornatae*), a więc na jednostkę przypada po 250 ludzi, Livius XLIII, 9. Tu wchodzi w grę jednak wielkie statki transportowe; około 200 żołnierzy zabierały transportowce M. Antoniusza w 48 r. p.n.e. Na jeden okręt Cezara zostało załadowanych 220 ludzi z legionu rekrutów, na drugi mniej niż 200, Caesar: *B. C.* III 28, 3, por. tegoż *B. G.* IV 31, 3 i V 1, 3 oraz A. Köster und E. v. Nischer: *Das Seekriegswesen bei den Römern* „Handbuch der klassischen Altertumswissenschaft”, s. 620; Sycytowie wraz z Herulami i Gotami zbudowali 6000 statków i przewieźli przez Pont 320 000 osób, a więc na jednostkę przypada 53 ludzi, Zosimus I 42. W *Scriptores Historiae Augustae* (Claud. 6—7) podano natomiast, że Gotów było 320 000, a statków 2000, na jednostkę przypadałoby więc po 160 ludzi. Flota piracka na Morzu Śródziemnym w latach siedemdziesiątych p.n.e. wynosiła około 1500 statków,

starożytnych oraz wnioski wynikające z porównania z legionami rzymskimi, z którymi niewolnicy musieli walczyć.

Pisarze starożytni określali powstanie Spartakusa różnie, najczęściej nazywając je wojną niewolniczą lub wojną z gladiatorami.⁴⁷ Jaka była struktura organizacyjna tak wielkiej rzeszy zbiegów, nie wiemy. Nie mogła to być bezwładna masa, niezorganizowany i niekierowany tłum. Z wymienionych przez źródła trzech przywódców, a mianowicie Spartakusa, Kriksosa, Ojnomasa, można by wnosić, że na początku były trzy grupy. Podobnie w późniejszym okresie powstania oddziały Kastusa i Gannika obozowały oddzielnie, i z tych względów, jak można przypuszczać, stanowiły oddzielne jednostki. Możemy zakładać, że Trakowie, Galowie lub Germanowie stanowili odrębne zgrupowania etniczno-językowe.

Niewolnicy ustępowali rzymskim legionom pod względem uzbrojenia, jakkolwiek zasadniczej różnicy w wyposażeniu jednych i drugich właściwie nie było. Zdobyta w obozach i na polu walki broń rzymska wykluczała konieczność uciekania się do innych źródeł zaopatrzenia w broń i sprawiała, że niewolnicy byli niekiedy tak samo uzbrojeni jak i Rzymianie. Już pod Wezuwiuszem niewolnicy zdobyli obóz Klodiusza Glabera, Kossyniusza dopadli w czasie kąpieli, zdobyli także obóz Toraniumusa. Pobiwszy konsula P. Lentulusa niewolnicy zagarnęły cały sprzęt wojenny, a w bitwie pod Mutyną, gdzie pobili prokonsula Galii Przedalpejskiej, P. Kasjusza, zdobyli obóz rzymski.⁴⁸

W pierwszym okresie powstania, gdy niewolnicy odnosili sukcesy, broni zdobycznej wystarczało, jakkolwiek Spartakus miał stwierdzić, że nie wszyscy są jeszcze należycie uzbrojeni. Później, zwłaszcza że stale przybywali nowi zbiegowie, zaistniała potrzeba wyrobu broni, a więc mieczy, włóczni, tarcz itd.⁴⁹ Potrzebne do wyrobu uzbrojenia żelazo i spiż

⁴⁷ Gorskow: *op. cit.* s. 82—87; Plutarch: *Pompeius* 21, 1; Appian: *B. C.* I 111, 518; I 119, 554; Florus II 8; Orosius V 24: [...] *gladiatorium bellum inhorruit, iam non spectandum paucis, sed ubique metuendum, quod quia fugitivorum bellum dicitur, nemini vile habeatur ex nomine.*

⁴⁸ Plutarch: *Crassus* 9; Florus II 8; Sallustius: *Historiarum* III Frgm. 94.

⁴⁹ Appian: *B. C.* I 117, 547; Plutarch: *Crassus* 9, 4; Sallustius: *Historiarum* III Frgm. 96: *hastas igni torrere, quibus praeter speciem necessariam haud multo secus, quam ferro, noceri poterat*; Ammianus Marcellinus XXXI 7, 12: *ingentes clavas in nostros concientes combustas mucronisque acris resistentium pectoribus inlidentes*; Sallustius: *Historiarum* III Frgm. 102: [...] *et soliti nectere ex viminibus vasa agrestia ibi tum, quod inopia scutorum ferebat, ea parte se quisque in formam parvae equestris armabat (scuto)*; *ibid.* 103: *coria recens detracta quasi glutino adolescebant*; por. Servius Grammaticus: *in Verg. Aen.* VII 632: [...] *ut dicit Sallustius de Lucanis, qui de vimine facta scuta coriis tegebant*; Frontinus I 7, 6: *Spartaco copiisque etus scuta ex vimine fecerunt, quae coriis tegebantur*; Florus II 8: [...] *e viminibus pecudumque*

kupowano od przybywających do obozu Spartakusa kupców. Do transportu uzbrojenia, żywności i bagaży służyły zwierzęta juczne, ale czy były jakieś wozy, nie wiemy. W drodze na północ Spartakus kazał zniszczyć wszelkie tabory, by nie opóźnić marszu ku Alpom. Machin oblężniczych, katapult lub tym podobnych urządzeń niewolnicy nie mieli, a podstawową broń stanowiła włócznia i miecz oraz tarcza. Na Sycylii, w okresie powstań niewolniczych zgromadziło się w ciągu trzech dni, jak podaje Diodor, kilka tysięcy ludzi uzbrojonych, jak kto mógł, a więc w siekiery, proce, sierpy, opalone włócznie lub narzędzia kucharskie. Ubrani byli w skóry wilków lub dzików.⁵⁰

Szczególną wartość bojową mieli pasterze, którzy byli przyzwyczajeni do przebywania pod gołym niebem i z dnia na dzień nabierali, jak powiada Diodor, zuchwałości. Nosili kije i ubrani byli w skóry dzikich zwierząt, wilków lub dzików; sam ich widok przejmował strachem. Diodor podaje, że właściciele ziemscy na Sycylii na pasterzy wybierali młodych i silnych niewolników.⁵¹

W ówczesnych warunkach, gdy walka wręcz była właściwie decydującą i jedyną formą, rola gladiatorów, a więc tych, którzy technikę tej walki wręcz opanowali po mistrzowsku, musiała być wielka. Stroną niekorzystną było to, że było ich niewielu. Jest interesujące, że w wojsku rzymskim wprowadzono naukę fechtunku według wzorców szkół gladiatorских. Żołnierze legionów P. Rutyliusza Rufusa byli szkoleni na wzór gladiatorów. Fechtunku zapaśników uczył swych żołnierzy Cezar, a Cynceron miał wiele podziwu dla gladiatorów ze względu na ich pogardę śmierci, uporczywość i hart ducha. Wtedy to sam myślał o śmierci.⁵²

Spartakus miał również jazdę, choć bliższych wiadomości o niej nie

tegumentis inconditos sibi clipeos et ferro ergastulorum recocto gladios ac tela fecerunt, ac ne quod decus iusto deesset exercitui [...]; Galowie byli również ubrani w skóry, patrz Caesar: B. G. VI 21, 5: et pellibus aut parvis renonum tegumentis utuntur magna corporis parte nuda. W czasie powstań sycylijskich tamtejsi niewolnicy byli ubrani w skóry wilków i dzików, a sam ich widok napawał strachem, Diodor 34—35, 2, 29; 34—35, 2, 30; 34—35, 2—16.

⁵⁰ Sallustius: *Historiarum IV Frgm. 20: rursus tumenta nacti ad oppidum ire contendunt.*

⁵¹ Diodor 34—35, 2, 29; Varro: *Rer. rust. II 10: firmi ac veloces, mobiles, expeditis membris: quin non solum pecus sequi possint, sed etiam a bestiis ac praedonibus defendere: qui onera extollere in tumenta possint, qui excurrere, qui iaculari [...]; Diodor 34, 2, 2 por. 34, 2, 27; Cicero: *In Verrem V 17; Valerius Maximus VI 3, 5.**

⁵² Valerius Maximus II 3, 2; Caesar: *B. Alex. 71: Caesar [...] copias suas [...] ut lanista gladiatores condocere. W wojnie afrykańskiej Cezar zastosował więc taktykę walki gladiatorskiej, por. ibid. 72. Cynceron był pełen podziwu dla gladiatorów, Cicero: *Tuscul. Disp. II 41: [...] gladiatores, aut perditii homines aut barbari, quas plagas perferunt! quo modo illi, qui bene instituti sunt, accipere plagas malum quam turpiter vitare! [...] quis mediocri gladiator ingemuit, quis**

mamy. Jaka była liczba i jaką rolę odgrywała owa konnica, źródła nie podają. Sam Spartakus siedział na koniu, zresztą tradycje trackie wskazywałyby na to, iż koń był powszechnie używany. Liczne płaskorzeźby przedstawiające jeźdźców u Traków i kult konia pozostają z tym zapewne w związku.

Czy zbiegów zgrupowanych pod wodzą Spartakusa możemy nazwać wojskiem? Odwołajmy się do terminologii i słownictwa starożytnego. W źródłach owi *fugitivi* tworzą wojsko *exercitus*, jak to pisze Florus „[...] *adfluentibus in diem copiis cum iam esset iustus exercitus [...] ac ne quod decus iusto deesset exercitui*”.⁵³

Zaopatrzenie w żywność było zupełnie przypadkowe, uzależnione od okoliczności i warunków miejscowych. Źródłem aprowizacji były rzymskie obozy zdobyte wraz z całym wyposażeniem, zapasy w wielkich majątkach, ale grabiono też miejscową ludność, drobnych rolników, rekwirując przede wszystkim bydło. Niewolnicy sycylijscy, uczestnicy powstań w II w. p.n.e. żywili się mlekiem, mięsem, i chlebem.⁵⁴ Należy przyjąć, że rekwizycje były zasadniczym źródłem zaopatrzenia zbiegów w żywność, a powstanie przedstawiano jeszcze długo jako grabież. Marsz Spartakusa ku Alpom i powrót na południe uzasadniano chęcią zdobycia łupów, a Florus nazywa Spartakusa wprost rozbójnikiem (*latro*). U Horacego, po wielu latach od tych wydarzeń, gospodarz każe przynieść niewolnikowi z piwnicy dzban wina, jeżeli jakiś pozostał niedostrzeżony przez plądrujących niewolników: „[...] *i pete... puer et cadum Marsi memorem duelli, Spartacum siqua potuit vagantem fallere testa*”.⁵⁵

vultum mutavit umquam? quis, cum decubisset, ferrum recipere iussus collum contraxit? [...]; Florus III 12: *unde gladiatorii adversus dominos suos exercitus*.

⁵³ Gorskow op. cit., s. 86; Sallustius: *Historiarum* III Frgm. 101: *exuant armis equisque*; Florus II 8, 7: [...] *domitis obviis etiam gregibus paratur equitatus*, por. Appian: B. C. I 119, 553 oraz I 120, 556. Termin „stratos” na oznaczenie niewolników—zbiegów u Plutarcha: Crassus 9—10 i Appiana: B. C. I 120, 556. G. J. Kazarow: *Die Denkmäler des thrakischen Reitergottes in Bulgarien*, Diss. Pann. 2, 14, Budapest—Leipzig 1938; M. Oppermann: *Zu einigen Weihdenkmälern mit der Darstellung des thrakischen Reitergottes aus der SR Rumänien und der VR Bulgarien*, „Klio”, 1973, nr 55, s. 193; I. Venedikow: *The Thracian horseman* [w:] Al. Fot: *Thracian legends*, Sofia 1976.

⁵⁴ Sallustius: *Historiarum* III Frgm. 96: [...] *consumptis iam alimentis ne praedantibus ex propinquo hostis instaret: ibid. 97: incidere in colonos Abellanos praesidentis agros suos; 98: deinceps monet in laziores agros magnisque pecuarios ut egrediantur [...] fugitivis contra praeceptum ducis rapere [...] abdita a dominis aut ipsos trahebant ex ecculto [...] et tum matura in agris erant autumnii frumenta*; por. Diodor: 34—35, 2, 30.

⁵⁵ Florus II 8; Appian: B. C. I 118, 549; Horatius: *Carm.* 14, 17. W opinii Klaudiana Spartakus szalał w Italii, siejąc pożogę i mord „[...] *ferro bacchatus et igni*”, Claudian: *De bello Gothico* 154—165.

Nie mało ważnym w naszych rozważaniach elementem jest ocena przez Rzymian wojny ze Spartakusem. Zdaniem Appiana, była ona groźna, najlepiej zaś o tym świadczą wydarzenia i fakty. Porównywano ją lub uznawano za równie niebezpieczną jak wojna z Hannibalem. Nawet Florus stwierdza „[...] bo przecież wtedy niewolnicy byli żołnierzami, gladiatorzy wodzami”, „[...] gdy dzięki co dzień napływającym siłom już stało się prawdziwe wojsko”.⁵⁶

Pośrednim argumentem na rzecz uznania niewolników Spartakusa za wojsko może być fakt, że wielokrotnie Rzymianie angażowali gladiatorów i niewolników w walkach politycznych, a ci za obietnicę wolności po zwycięstwie dawali dowody szczególnej odwagi i poświęcenia. W przypadku, gdy zaciągnięto gladiatorów, ci byli doskonale wyszkoleni w walce wręcz; zwykli niewolnicy, nie mając wyboru, braki w wyszkoleniu bojowym nadrabiali zapałem i odwagą. Wprawdzie Appian podaje, że niewolnicy, którym nie można ufać, nie nadają się do walki, ale mamy wiele przykładów posługiwania się nimi zwłaszcza w latach wojen domowych w Rzymie. Już w okresie wojen punickich, gdy brakowało młodzieży, odwołano się do *manus servilis*, a więc oddziałów złożonych z niewolników. Próby wykorzystania niewolników w walkach wewnętrznych mamy za Grakchów, następnie za Mariusza i Cynny. Zgorzszony był po wiekach Florus, że Mariusz tą drogą werbował swe wojsko „[...] *servitia — pro nefas! — et ergastula armantur, et facile invenit exercitum imperator*”. W wojnie ze sprzymierzeńcami italskimi walczyło po stronie powstańców 20 000 niewolników.⁵⁷

P. Sulpicjusz, trybun ludowy 88 r. p.n.e., rozporządzał oddziałem składającym się z 3000 uzbrojonych gladiatorów, jeśli te dane nie są przesadzone. Rozporządzając taką siłą spowodował, że dowództwo w wojnie z Mitrydatesem zostało powierzone Mariuszowi. P. Autroniusz Petus, kolega Cyncerona, gdy razem piastowali w 75 r. urząd kwestora, desygnowany na konsula na r. 65 p.n.e. i oskarżony przez L. Aureliusza Kotte *de ambitu*, usiłował przy pomocy gladiatorów i zbiegłych niewolników

⁵⁶ Appian: B. C. I 118, 549; Orosius V 24, 5: *itaque exterrita civitate non minore propemodum metu, quam sub Hannibale circa portas fremente trepidaverat*; Eutropius: 7, 7, 2: *per Italiam vagantes paene non levius bellum in ea quam Hannibal moverat paraverunt*; Claudianus: Goth 26, 154: *sed quid ego Hannibalem contra Pyrrhumque tot annis (certatum memorem, vilis cum Spartacus omne) per latus Italiae ferro bacchatus et igni*.

⁵⁷ Appian: B. C. I 10, 40; Florus II 6, 23; II 9; Valerius Maximus VII 6, 1; Appian: *Hannib.* 6, 27; Livius XXV 6, 21, por. XXVI 47, 3; Orosius V 12, por. Diodor 37, 2. H. Kühne: *Zur Teilnahme von Sklaven und Freigelassenen an den Bürgerkriegen im I. Jahrh. u. Z. in Rom*, „Studi Classici”, 1962, IV, s. 189—209; N. Rouland: *Les esclaves romains en temps de guerre*, „Collection Latomus” 151, Bruxelles 1977, s. 45—67.

rozpędzić sąd i nie dopuścić do wydania wyroku. W wojnie z Mitrydatesem legat L. Lukullusa pobity przez króla Pontu „[...] przyznawał wolność niewolnikom, którzy byli w obozie”.⁵⁸ Gladiatorów i niewolników spotykamy w szeregach Katyliny, który był bardzo wstrzemięźliwy w posługiwaniu się nimi, chociaż inni widzieli w niewolnikach poważne rezerwy. Cyceron dla celów walki z Katyliną miał na zboczach, kapitolńskim oddział uzbrojonych niewolników, co zarzucał mu po latach M. Antoniusz.⁵⁹

Niewolnicy i gladiatorzy byli w szeregach zbrojnych Klodiusza. Gladiatorami posługiwał się też przeciwnik Klodiusza Milon. W 56 r. Klodiusz oskarżył Milona o posługiwanie się gladiatorami, jakkolwiek obydwaj robili to samo. Cyceron powiedział, że największą chlubą Milona było to, że zakupiwszy gladiatorów na obronę Rzeczypospolitej, zwalczał przy ich pomocy Klodiusza. W czasie tragicznego spotkania z Klodiuszem przy via Appia Milon miał uzbrojonych zapaśników.⁶⁰

Przed 49 r. p.n.e. Cezar posiadał w Kapui szkołę gladiatorów, którzy byli przeznaczeni do tego, by uświetnić w przyszłości sukcesy ich właściciela, ale mogli również stanowić jego gwardię przyboczną, w dodatku niezawodną. Konsul Lentulus chciał wykorzystać gladiatorów jako żołnierzy w wojnie Pompejusza i Cezara. Labienus uzbroił w Afryce niewolników i wyzwolenców. Pompejusz Młodszy miał w Hiszpanii w swym wojsku niewolników. Appian pisze „[...] służyła też w wojsku Pompejusza wielka liczba niewolników. Cztery już rok ćwiczyli się ci ludzie i pełni byli gotowości do walki na śmierć i życie”.⁶¹

Kaszusz i Brutus mieli w dniach Idów Marcowych 44 r. przygotowanych gladiatorów na wypadek, gdyby zamach nie powiódł się lub gdyby doszło do walki. W otoczeniu gladiatorów, w warunkach ogólnego zamieszania, spiskowcy ukryli się na Kapitolu, a następnego dnia po zamachu na Cezara ukazali się w otoczeniu gladiatorów na forum. Do ich dyspozycji oddał swych zapaśników Decymus Brutus.⁶² W bitwie pod Filippi niewolnicy byli w wojsku Oktawiana i Antoniusza. Oblężony

⁵⁸ Plutarch: *Sulla* 8.

⁵⁹ Cicero: *In Catilinam or.* II 12; Cicero: *Philipp.* 2, 7, 16; Plutarch: *Cato* m. 27.

⁶⁰ Cicero: *Pro Sestio* 39, 85; 35, 75; 38, 81; 41, 88; *Pro Milone* 28, 76; *Ep. ad Atticum* IV 3, 2; *Florus* II 9; *Cassius Dio XXXIX* 9; *Asconius in Mil.* 5 p. 31 *Clark Oxon*: [...] *sequebatur eos magnum servorum agmen, inter quos gladiatores quoque erant* [...]; *Cassius Dio XXXIX* 18; *Schol. Bobb.* § 40: *quod gladiatores adhibuisset* [...]; Cicero: *De officiis* II 17.

⁶¹ *Caesar*: *B. C.* I 14, 4; *B. Afr.* 19, 3; Cicero: *Ep. ad Atticum* VII 14, 2; Appian: *B. C.* II 103, 427.

⁶² *Nicolaus Damasc.* 25 *Frgm.* III s. 446—7; *ibid.* 26 *Frgm.* s. 447; *ibid. vita Caesaris* 17; Appian: *B. C.* II 118, 120, 122, 137.

w Mutynie Decymus Brutus miał wojsko złożone „[...] z wielkiej liczby gladiatorów i trzech legionów żołnierzy”. Po klęsce pod Mutyną M. Antoniusz rozpuszczał ergastuły. Hircjusz, który wraz ze swymi domownikami uciekł z miasta, krążył po Italii „[...] uwalniając z kajdan niewolników i gromadząc koło siebie uciekających [...]”. Apulejusz i Arruncjusz, którzy odgrywali rolę centurionów, przebrali niewolników za żołnierzy, a następnie „[...] uwalniali z kajdan niewolników”.⁶³ Gladiatorami i niewolnikami posługiwał się brat Marka, Lucjusz Antoniusz. Appian podaje, że „[...] w rzucaniu pocisków górowali ludzie Cezara [Otawiana — R. K.], a w starciu wręcz gladiatorowie Lucjusza, którzy też wiele przeciwników zabili w walce”.⁶⁴ Oddziały gladiatorów urządzały wypadły z Peruzji i zadawały wojskom Oktawiana, które oblegały Peruzję, poważne straty.⁶⁵

Również republikanie posługiwali się gladiatorami i niewolnikami. Ahenobarbus, który grasował na Morzu Jońskim i pustoszył kraje podległe triumwirom, miał w swych szeregach gladiatorów. „A do tego — pisze Appian — Ahenobarbus z 70 okrętami, 2 legionami wojska, pewną liczbą łuczników, procarzy, lekkozbrojnych i gladiatorów grasował na Morzu Jońskim”. Pod tym względem przewyższył wszystkich Sekstus Pompejusz, którego Wellejusz Paterculus nazwał wyzwolencem swych wyzwolenców i niewolnikiem niewolników. „Żołnierze Pompejusza, którzy byli niewolnikami, mieli — jak podaje Appian — otrzymać wolność [...]”.⁶⁶ W wojnie z Sekstusem Pompejuszem Oktawian wyzwolił 20 000 niewolników i posadził na okrętach przy wiosłach. Dla uświetnienia przyszłego triumfu nad Oktawianem M. Antoniusz miał w Kyzikos gladiatorów. Gdy po bitwie pod Akcjum Antoniusz uciekł do Egiptu, wymienieni gladiatorzy usiłowali przedrzeć się do niego, ale zostali zmuszeni przez namiestnika Syrii do poddania się.⁶⁷ Przytoczone tu, wybrane zresztą przypadki, w których Rzymianie posługiwali się gladiatorami lub niewolnikami i tworzyli z nich posłuszne sobie, niezawodne oddziały zbrojne,

⁶³ Plutarch: *Brutus* 45, 2—3; Cicero: *Ep ad fam.* XI 10, 3; X 33, 4; XI 13, 2; Appian: *B. C.* III 49, 201; IV 43, 180; IV 46, 195; Vell. Paterc. II 58, 2.

⁶⁴ Appian: *B. C.* V 30, 118; V 33, 134; VI 33, 134, tłum. Piotrowicz. Suetonius: *Augustus* 14.

⁶⁵ Suetonius: *Augustus* 14; Appian: *B. C.* V 30, 118.

⁶⁶ Appian: *B. C.* V 26, 104; V 72, 304; *Res Gestae divi Augusti* 5, 33, 34; Vell. Paterc. II 73: *occupata Sicilia servitia fugitivosque in numerum exercitus sui, recipiens*; por. Cassius Dio 48, 19; Plinius N. H. XXVIII 2, 13.

⁶⁷ Suetonius: *Augustus* 16; Cassius Dio XLIX 1, 5; LI 7, 2; Joseph. Flavius: *Antiqu. Jud.* XV 6, 7; *Bell. Jud.* I 20, 2; N. A. Maszkin: *Principat Augusti*, Moskwa 1949, s. 259. 287.

świadczyć mogą o ich wartości bojowej, zwłaszcza jeśli tę sprawę potraktować szerzej na tle ówczesnych stosunków i wydarzeń.

Jeśli pod adresem niewolników będących pod wodzą Spartakusa jako armii można wysunąć wiele słusznych zastrzeżeń i wątpliwości, to nie bez znaczenia będzie przyjrzeć się wojskom rzymskim, które z nimi walczyły. Prawda, że najlepsze siły rzymskie znajdowały się na Wschodzie oraz w Hiszpanii, podczas gdy wystawione przez senat legiony mające walczyć z niewolnikami, to przypadkowo zebrani żołnierze. Uwzględniając oczywiście tę poprawkę trzeba stwierdzić, że wojska rzymskie w wojnie ze Spartakusem nie przypominają legionów, które dokonały w wieku II p.n.e. wielkich podbojów.

O niechęci do służby wojskowej i trudnościach związanych z zaciągami dowiadujemy się z mowy Cycerona w obronie Fontejusza. Cyceron stwierdza w mowach przeciwko Werresowi, że w Italii było wielu zbiegów z armii rzymskiej stacjonującej w Hiszpanii, a dezercerzy nie ponosili żadnej kary. Prawdą jest, że wojska rzymskie w wojnie ze Spartakusem — to naprędce zebrani, jak podaje Appian i powołani do służby wojskowej żołnierze niekiedy w sędziwym już wieku. Szczególnie wiele kłopotów miał Waryniusz, który rozporządzał żołnierzem młodym, niewyszkolonym, a nadto przestraszonym ponoszonymi przez Rzymian klęskami. Do tego doszła jesienna niepogoda i deszcze. Żołnierze chorowali i nie chcieli bić się, zwłaszcza że wojna nie mogła przynieść zdobyczy.⁶⁸ Korzyści materialne, jakich spodziewano się po prowadzonych za granicami Italii wojnach, tu nie istniały. Zainteresowani szybkim zakończeniem działań byli oczywiście właściciele niewolników i posiadacze majątków ziemskich, grabionych przez zbiegłych niewolników. Dla zaciągniętych przypadkowo żołnierzy sprawa wyników wojny była obojętna. Salustiusz powiada, że żołnierze wspominali pozostawione w domu żony i dzieci, a swe powinności spełniali wyłącznie z przymusu i konieczności: „[...] *ac tum maxime, uti solet in extremis rebus, sibi quisque carissimum domi recordari cunctique omnium ordinum munia extrema sequi*”.⁶⁹

Niemalý wpływ na stan rozprężenia w armii rzymskiej miały ponoszone przez Rzymian klęski. Niewolnicy Spartakusa górowali bezwzględnie nad legionami rzymskimi, które nie dotrzymywały placu boju. Dopiero decyzja, a więc zastosowanie najsurowszych sankcji wobec

⁶⁸ Cicero: *Pro Fonteio* 19, 42; *In Verrem* II 5, 28; II 5, 58—59; Appian: *B. C.* I 116, 540; Sallustius: *Historiarum* IV Frgm. 21: *omnis, quibus senecto corpore animus militaris erat; ibid.* III Frgm. 96: [...] *et qui reliqui erant, per summa flagitia detractantibus militiam.*

⁶⁹ Sallustius: *Historiarum* III Frgm. 95.

płochliwego żołnierza, pozwoliło Krassusowi przywrócić w szeregach rzymskich dyscyplinę.⁷⁰

Ostatni wreszcie czynnik, który świadczy o wyższości niewolników nad Rzymianami, to wodzowie i ich strategia w wojnie 73—71 r. w Italii. Porównując dowództwo rzymskie i Spartakusa, trzeba stwierdzić, że podejmowane przez Rzymian akcje były z punktu widzenia sztuki wojennej znakomite, ale wszystkie te próby Spartakus zdołał zniweczyć. Wyjście z osaczenia na Wezuwiuszu, uderzenie na rzymski obóz i zdobycie go było uważane w starożytności za arcydzieło sztuki wojennej. Innym sukcesem było oderwanie się niepostrzeżenie od nieprzyjaciela i odejście na znaczną odległość, zanim obozujący w pobliżu Rzymianie przekonali się, że zostali oszukani. Kiedy niewolnicy obozowali w sąsiedztwie Waryniusza, a zaczęło brakować żywności, pod osłoną nocy, uporzokowawszy stan spokoju w obozie, zmienili miejsce pobytu. Gdy Rzymianie zorientowali się, niewolnicy oddalili się już na znaczną odległość. Plutarch podaje, że Spartakus chciał zabić samego Krassusa i pozbawiwszy wojska rzymskiego wodza, wprowadzić w szeregi nieprzyjaciela zamieszanie, ale z powodu mnóstwa walczących i rannych nie mógł dotrzeć do niego, a otoczony zewsząd zginął w nierównej walce, „[...] *quasi imperator occisus est*”, jak podaje Florus.⁷¹

РЕЗЮМЕ

В связи с 2050-й годовщиной восстания Спартака автор анализирует следующие три вопроса: когда Спартак попал в плен к римлянам, почему пираты отказались перевезти невольников Спартака и можно ли невольников Спартака назвать армией, т.е. военные аспекты восстания Спартака.

Ввиду состояния сохранившихся источников установить, когда Спартак попал в плен к римлянам, невозможно. Автор предполагает, что в плену и в школе гладиаторов в Капуе Спартак находился недолго. Плутарх писал, что Спартак был продан в Риме, поэтому могильная плита торговца невольниками в Амфиполисе к интересующему нас вопросу никакого отношения не имеет. Автор предполагает, что Спартак стал невольником в 78—75 гг. до н.э. и обосновывает эти даты.

Переходя к вопросу роли пиратов, автор ставит тезис, что отказ от перевоза невольников нельзя считать вероломством корсаров, как это объясняет Плутарх; конкретные и действительные причины источники не приводят. Автор установил, что переправа должна была произойти зимой, когда навигация на море прекращается. Исследователь предполагает, что пиратское судно могло принять на борт около 50 человек. Таким образом, перевоз всех невольников

⁷⁰ Plutarchus: *Crassus* 10; Sallustius: *Historiarum* IV Frgm. 22.

⁷¹ Florus II 8: *per fauces cavi montis vitineis delapsi vinculis*; Frontinus: *Strateg.* I 5, 21—22; Sallustius: *Historiarum* III Frgm. 96; Plutarchus: *Crassus* 11; Florus II 8; Gorskow: *op. cit.*, s. 88.

по техническим причинам был невозможен. Плутарх, который искал объяснения в психических причинах, не учел реального положения.

Отвечая на вопрос, можно ли невольников Спартака считать армией, автор рассматривает разные аспекты этой проблемы, посвящает много внимания вопросам вооружения, снабжения, воинскому искусству восставших и приходит к выводу, что армию Спартака, правда с оговорками, но можно признать армией, боевая сила которой была огромной, а эта война сравнивалась с войнами Ганнибала.

R É S U M É

A l'occasion du 2050^e anniversaire de l'insurrection de Spartacus, l'auteur présente trois problèmes, notamment: quand Spartacus devint esclave des Romains, pourquoi les pirates refusèrent de transporter les esclaves, est-ce qu'on peut appeler les esclaves de Spartacus l'armée — c'est à dire des aspects militaires de l'insurrection de Spartacus.

A cause de l'état des sources historiques, il est impossible d'établir, quand Spartacus devint esclave des Romains. L'auteur admet que Spartacus passa peu de temps sous l'esclavage romain et à l'école de gladiateurs à Capoue. Nous savons d'après Plutarque qu'il fut vendu à Rome, donc la stèle funéraire du marchand d'esclaves d'Amfipolis ne peut avoir aucune liaison avec le problème qui nous intéresse. Alors, l'auteur admet que Spartacus devint esclave dans les années 78—75 avant J.-C. et il justifie cette date.

En passant au rôle des pirates, l'auteur présente une thèse supposant que leur refus de transporter les esclaves ne résulta pas de leur parjure, comme le dit Plutarque; les sources historiques n'en donnent pas des causes réelles et concrètes. L'auteur admet que la traversée aurait dû avoir lieu en hiver — saison quand on interrompait la navigation et les voyages de mer. L'auteur admet qu'un bateau pirate aurait pu embarquer d'une seule fois une cinquantaine de personnes. Le transport de tous les esclaves ne fut donc pas possible pour des causes techniques. Plutarque, qui cherchait des causes sur le plan psychologique, ne prit pas en considération la situation réelle.

En répondant à la question, si l'on peut considérer les esclaves de Spartacus comme une armée, l'auteur envisage plusieurs aspects du problème. Après avoir consacré beaucoup de place et d'attention à l'armement, l'approvisionnement et à la capacité de faire la guerre, il conclut que, même s'il est difficile de considérer les forces de Spartacus comme une armée, quand même la force militaire des esclaves fut grande et on comparait leur guerre à celle de Hannibal.